KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Lutego. — Rok 1843. Poniedziałek. № 42. Jutro, S. Walenty. Pełnia — U Izrael: Mały Purim.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* Amatorowie wykonali Mszę J. *Krogulskiego*, Graduale na alt tegoż, i Hymn *Lachnera*. W kościele XX. *Bernardynów* była wykonana Msza J. *Krogulskiego* Nr 9, na Benedictus Psalm tegoż utworu, na Ofertorjum Duet J. *Hajdna*, a na Agnus Dei Ojcze nasz, wiersz Dyonizego *Minasowicza*, z muzyką Igo: *Dobrzyńskiego*.

Pozostałe Siostrzenice po ś. p. X. Janie *Godswiller*, Proboszczu Wolskim, zmarłym onegdaj, zapraszają Przyiaciół i Znaiomych nieboszczyka na exportacją dziś o godz: 4ej po południu z domu zamieszkania, do Kościoła *Powązkowskiego*; a iutro zaś na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele o godz: 10ej z rana odbyć się maiące. (Ś. p. szacigodny X. *Godswiller* był oraz Kanonikiem honorowym Warsz: i Łęczy:, Mansjonarzem przy Kościele Kat: Warsz:. Żył lat 69, a Kapłanem był przez lat 40).

— *Ober Policmajster M. Warszawy.* Na skutek rozkazu JW. Warsz: Woiennego Gubernatora, zawiadamiam: iż na Bal dziś dać się maiący w domu zwanym *Paca*, powozy zaieżdżać maią od ulicy Senatorskiej pierwszą bramą; wyieżdżać zaś powinny drugą bramą ku Krasińskiemu placu. Jenerał-Maior *Sobolew*. P. o. Naczel: Wydz: A. *Puc*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na Restauracją Szpitalu Miejskiego Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Katarzyny *Zawalskiej*, zł 100. — Wyszedł za Styczeń poszyt *Jutrzenki* i zawiera: I) *Poezja Czeska*: dwa Sonety z liryczno ep: poematu Kollara *Córka Sławy*; Wielka Księga, poezja W. W. Nebeskiego. *Tamań*, powieść Lermontowa. II) *Narodowa poezja plemion słowiańskich*: Zatracone Miasto, legenda górno łużyckich Serbów. Narodowe i literackie życie Słowaków, przez *Hurbana*. III) *Bibljografja*: Literatura czeska, literatura Słowian południowych (Serbów i Serbo-Ilirów), literatura rossyjska i polska. Pisma perjodyczne słowiańskie (czeskie, serbskie, łużycko serbskie, polskie i rossyjskie). Pisma perjodyczne w językach obcych, tyczące się słowiańszczyzny (Jahrbücher fur slawische Literatur, Croatia, Revue de deux Mondes). IV) *Rozmaitości*: Przekład poezji Lermontowa na język francuzki. Ostatnie schronienie (Le dernier Domicile). O odkryciu Ameryki przez *Polaka Jana z Kolna*. Polski Historyk Łukaszewicz. Listy do Redaktora Jutrzenki z Pragi, Pesztu i Wiednia. Filozoficzne pojęcie słowiańszczyzny. Zapytania. — Na tema tegorocznej *zimy*, mamy rozmaite warjacje; raz ciepło wiosenne, drugi raz deszcz letni, mało mrozu zimowego; wczoraj dla odmiany była mgła prawdziwie iesienna; około godziny 11ej z rana zrobiło się tak ciemno, że w wielu domach przy ulicach zacieśnionych, trzeba było światło rozpalać, chciawszy czytać lub pisać. O godz: 4tej z połud: iakby dla urozmaicenia dnia tegoż, zaczął niby śnieg przypominać, że to zima. — Wczorajsza maskarada była zaszczycona obecnością zakomitych Osób. Z masek wymieniamy te, które sprawiły wrażenie: Dwa domina czarne atłasowe, kapiszony paljowe ustroione w perły i w kokardy axamitne czarne, skąpe w wyrazy, ale nie w przynęcaiący sposób intrygowania. Poważne domino czarne w towarzystwie czarno-brodatego pielgrzyma, który z pół maskarady ubawił prawdziwym dowcipem. Bogaty strój *rokoko* peleryna srebrno-lita, strój na głowie z karmazynowego atłasu w kwiaty i liscie. Domino pąsowe axamitne, zawój suto złocisty. 2 domina czarne w srebrne gwiazdy; 4ry w pasy tureckie i 3 bogate stroie hiszpańskie z białego, błekitnego i różowego atłasu. Jegomość w dominie obsiadłym naokoło czarnemi djabłami, słusznie czynił, że trzymał się 2ch Aniołków, ażeby go od złych duchów ochraniały. Chińczyk w czarnej axamitnej dytce, opowiadał, że przybył do Europy dla odkrycia sztuk pięknych. Podróżuiący *Dulkamara* ofiarował pigułki morysońskie na zatwardniałe serca. Podpasła Danula z dewizą: *Do*

mnie chłopcy, iestem bogata, znalazła przecięż Adonisa, który niemało zadzierał nosa za to, że go uszczęśliwiła ręką... do tańcu. Faktor częstował wierszami, którym niedostawało tylko końcówek. Do zabawnych masek, bez zaprzeczenia, należało kilka ogromnych nosów; w ogóle było osób 950. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Sylfidy* JPanna *Wendt* 2-kroć, i tyleż po ukończeniu, oraz JP. *Morys*. W Rozmaitości, po *Oskarze* Wszyscy i powtórnie JPani *Halpert* i JP. *Jasiński*; po *Siostrze Kasperka*, JPanna *Damse*, JPP. *Maiewski* i *Zenopolski*.— Poiutrze na Koncercie JPana *Szyf* w pałacu Branickich, grać także będą Bracia *Ładewscy*.

Anglja. — 2go b. m., odbyło się *zagaienie Parlamentu*. Królowa za poradą Lekarzy, nie znajdowała się na tej uroczystości; wiadomo, że Monarchini iest przy nadziei. Zaniechano tym razem świetnego ustroienia sali Parlamentu. Lord Kanclerz zasiadłszy z innemi królewskiemi Komisarzami przed tronem, odczytał mowę następującą: „Milordowie i Panowie! Jesteśmy upoważnieni przez Jej Królewską Mość oznajmić wam, że Monarchini od wszystkich Panuiących i Mocarstw odbiera zapewnienia przyiaznych chęci dla naszego kraiu, iako też żywego życzenia, aby wspólnie z Monarchinią działać, celem utrzymania powszechnego pokoiu. Pomnożone usiłowania, które Królowa przez hojność Parlamentu mogła wzniecić, dla ukończenia nieprzyiaźni z *Chinami*, były w najwyższym stopniu skuteczne. Biegłość, waleczność i karność użytych w tej wyprawie wojsk morskich i lądowych, odznaczały się wysoko i spowodowały zawarcie pokoiu na zasadzie warunków przez Królowę podanych. Królowa cieszy się widokiem, że przez wolny przystęp do głównych miejsc handlowych, owego ludnego i obszernego państwa, przedsięwzięcia handlowe iej narodu, zostaną ożywione. Zaraz za wymienieniem ratyfikacji traktatu, takowy będzie wam przedstawiony. Wspólnie ze sprzymierzonemi zdołała Królowa wyiednać zaprowadzenia systemu Zarządu dla ludności chrześcjańskiej w *Syrji*, którego miała prawo spodziewać się po zobowiązaniach *Sułtana* i prawości tego kraiu (Anglji). Istnieiące od nieiakiego czasu niesnaski między rządem *tureckim* a *perskim*, spowodowały niedawno kroki nieprzyiazne; ponieważ zaś te państwa przyięły wspólne pośrednictwo *Anglji* i *Rossji*, przeto Królowa niepłonną ma nadzieię, że ich wzaiemne stosunki rychło i przyiaźnie będą załatwione. Królowa zawarła z Cesarzem *Rossyjskim* traktat handlowy i żeglarski, który wam będzie przedstawiony. Królowa spogląda na ten traktat z zadowoleniem iako na zasadę rozprzestrzenić się maiących stosunków między poddanymi Królowej, a poddanymi Cesarza. Królowa uważa się za szczęśliwą, że może wam oznajmić o zupełnym skutku najnowszych działań woiennych w *Afganistanie*. Monarchini z najwyższem zadowoleniem ocenia biegłość z iaką owe działania wykonano, iako też wytrwałość i waleczność okazane przez wojska europejskie i kraiowe. Wyższość oręża Monarchini, została utwierdzoną przez rozmaite zwycięztwa na widowniach poprzednich nieszczęść, i doprowadzono do skutku zupełne oswobodzenie poddanych królewskich trzymanych w niewoli, dla których Królowa doznawała najszczerszego spółudziału. Jesteśmy upoważnieni wam oznajmić, że nie uznano za stosowne zachować nadal obsadzenie kraiów na zachodniej stronie rzeki *Indus* przez siłę woienną. Panowie z izby niższej! Królowa rozkazała przedstawić wam budżet na rok następny. Siły wojsk morskich i lądowych tyle umniejszono, ile w stosunkach obecnych okazało się zgodnem z wykonywaniem służby publicz: w obszernem państwie J. K. Mości. Milordowie i Panowie! Królowa żałuie, że zmniejszył się wypadek z kilku zwykłych źródeł dochodów. Królowa czuie obawę, czy po części nie należy tego przypisywać zmniejszeniu się potrzeby kilku artykułów, co iest skutkiem owego stanu uciśnienia, który tak długo panował w przemyśle fabrycznym kraiu, i nad którym Królowa tak głęboko ubolewała. Monarchini iest wszakże przekonaną, że przy rozpoznaniu obecnego stanu dochodów, zważycie iak ważny wpływ wywarło na to zniżenie ceł wchodowych uchwalonych przez was na zeszłem posiedzeniu parlamentu, i iak

mało iescze postąpiono w pobieraniu podatków ustanowionych na pokrycie ubytku wynikłego z tego lub owego powodu. Królowa ma nadzieię, że przysłe dochody będą dostateczne do odpowiadania wszelkim potrzebom służby publiczney." W końcu mowy wspomniano o radosnem przyięciu iakiego Królowa doznawała na podróży w *Szkocji*, oraz iej ubolewanie nad zamieszkami wybuchłemi w niektórych miejscach. O zawarciu traktatu względem rewizji statków i o wyłączeniu się Francji z tego traktatu, nie było wzmianki. — Sąd Kryminalny 1go b. m. spisał akt oskarżający Daniela *Mak Naughten* (Notn) o umyślne morderstwo. — Odkryto w *Londynie* fabrykę cukru z kartofli, którym fałszowano cukier mokry, używany przez klassę uboższą.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 2go b. m. po sporach bardzo żywych, prawie iednogłośnie przyięto paragraf adresu o traktatach z r. 1831 i 1833. Ministrowie nie głosowali. P. *Thiers* nie przemówił; mniemaią, że pragnie uczynić się możliwym na Kandydata Ministerstwa. — P. *Meierbeer* przed swoim wyiazdem z *Paryża*, napisał kilka nowych śpiewów, między któremi *Śpiew Trapisty* szczególnie z nadzwyczajnemi pochwałami bywa wspominany w pismach publicznych. Gdy niedawno wykonano to dzieło na Koncercie w *Lawal*, gdzie znajduie się Klasztor Trapistów, Przełożony klasztoru życzył ten śpiew usłyszeć. Śpiewak *Tagliafico* (Taljafiko) wykonaniem owej kompozycji celem zbudowania Zakonników, sprawił głębokie wrażenie.

Hiszpanja. — Infant *Don Franciszek* ma być obrany Deputowanym *Sarragossy* a następnie Prezesem Izby. — W *Barcelonie* trwa nadzwyczajne wzburzenie umysłów z powodu środków przymusu iakie Jenerał-Kapitan *Seoane* nałożył dla pobrania kontrybucji. Wątpią, czy całkowita summa wpłynie do skarbu. Władza wojskowa przedsięwzięła środki ostrożności dla utrzymania porządku.

Niemcy. — Następca tronu *Wirtembergskiego* uda się do *Anglji*, dla zwiedzenia miast fabrycznych.

Turcja. — Seraskier *Nury Mustafa* Basza, otrzymał dymisję; Ministerstwo wojny poruczono *Darbochorowi Beszyrowi* Baszy. — 19go z. m. Sułtan przyjmował Posła Rossyjskiego Pana *Buteniew*, tudzież Barona *Liwen*.

Włochy. — Od 5go z. m. *Etna* przestała buchać ogniem, tylko cienka kolumna dymu wznosi się iescze nad wulkanem.

Rozmaitości. — W czasie ostatnich wyborów w iednej z Gmin *Stanów Zjedno: Ameryki*, Kandydat do Kongressu zaprosił wyborców na wielką ucztę, racząc szczególniej tych których głosu mniej był pewien. Setkami odchodziły butelki Burgunda, Xeres i Porto, (w Ameryce szampan lekce ważą, a węgrzyn za rarytas uchodzi), biba była ogromna, wyborcy zsuwali się pod stół, a ieden z mniej przychylnych Amfitrjonowi, legł na kanapie przy wchodzie. Rozmarzonego i opiłego gościa, pies buldok właściciela począł serdecznie lizać: gość myśląc że go Amfitrjon ściska i o głos prosi, wierny zasadzie *in vino veritas*, rzekł przewracaiąc się do ściany. Całuj sobie całuj, nie będziesz dla tego Deputowanym.!! — Ze sprzedaży mebli i sprzętów panny Fanny *Elsler*, na żądanie Dyrektora Teatru Pana *Pillet*, zebrano 3,700 fr. — Gaduła zapędził się w toku rozmowy: „Mój Boże, ia przez cały rok nie widuię się z żadnym człowiekiem iak tylko z moim pieskiem." — Oryginalny testament zostawił Amerykanin, zapisał on swoią głowę teatrowi, aby figurowała w *Hamlecie* iako trupia czaszka. — *Spontini* ma zamiar wrócić do *Berlina*, nie zapominaiąc o *Meierbeerze* i *Mendelsohnie Bartholdy*; *Berlin* miałby 3ch ieneralnych Dyrektorów muzyki. — Piiany żebrak poprosił przechodzącego: Zlituj się pan, iestem biednym *numizmatykiem*, podaruj mi pan *złotówkę* dla moiego *muzeum!*" — W *Kwedlinburgu* wyszła xiążeczka pod tytułem: „Taiemnice serca, wysłuchane przez Doktora *Reder*; cena zł. 4." Śliczne to muszą być *taiemnice serca*, które P. *Reder* przedaie za 4 zł. — Adwokat angielski zostawszy powołany do konaiącego dla spisania testamentu, przybył za późno, ponieważ testator iuż był umarł. Nie zmięszany tym

wypadkiem Prawnik, wpuścił *żywą muchę* w usta trupa, i spisał flegmatycznie testament, w którym siebie wymienił jako głównego spadkobiercę, a nie zapomniał i o obecnych. Gdy wytoczono zarzuty przeciw testamentowi, dowiódł przy pomocy innych spadkobierców, że przy spisaniu tego aktu, było jeszcze *życie* w testatorze; myślał bowiem o *żywej muszce*. Zapis zatwierdzono.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Adam Hr: z Radziejewic; Dunin Stan: Dzi: z Chruszczewki; Niemierowski Tytus Dzie: z Krasnostawu; Nowakowski Karol Dz: z Żyrardowa; Turski Anto: Dz: z Kumornik; Grabowski And: Dz: z Pułtuska; Gruszczyński Leop: Oby: z Rusi; Olszewski Ludw: Dz: z Janikowa; Kiciński Bruno Hr z Ojrzynia; Michalski Ant: Oby: z Pułtuska; Niemojewski Stan Dz: z Kokitnicy.

DONIESIENIA.

Dnia 11 b. m. wieczorem, zgubione zostały w przechodzie z pałacu Zamojskich, ulicą Rymarską, 6 sznurków GRANATKÓW, z fermuarką złotą. Łaskawy Znalazca raczy takową zgubę zwrócić, za przyzwoitą nagrodą, do pałacu Zamojskich, do Kupca Flatau.

W dniu 1 (13) b. m. i następnych, począwszy od godz: 10tej z rana, w domu Nr 492 przy ul: Miodowej, sprzedawane będą przez publiczną licytację, pozostałe po ś. p. Józefie Kern, Ruchomości, jako to: Pojazdy, Meble rozmaitego gatunku i rodzaju, Obrazy, Lustra, Zegary, Garderoba, Szkła, sprzęty kuchenne i inne gospodarskie.

Podpisana, wzywa niniejszym Walentego Józefa 2ch imion SWIERCZEWSKIEGO, drukarza litograficznego, Męża swego, w r. 1830 z Warszawy nie wiadomo gdzie wydalonego, aby ile być może najrychlej, a najdalej w przeciągu 3ch miesięcy od ogłoszenia niniejszego, przybył, lub dał o sobie czyli pobycie swym zawiadomienie. Uprasza zarazem, aby ktokolwiek mając o pobycie, lub smierci tegoż Męża mego wiadomość, raczył mi takową przez Pocztę na koszt mój udzielić. — Marjanna z Kowaczów *Swierczewska*, w Warszawie pod Nr 1436 mieszkająca.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

1mo. Mężczyzna wieku lat 24 liczący, wolny od popisu wojskowego, mówiący po polsku, niemiecku i francuzku, dobrze w tych trzech językach uzdatniony, ukończywszy Szkoły handlowe, i w tym przedmiocie usposobiony do prowadzenia ksiąg, jak niemniej na prywatnego Sekretarza lub Kommissanta, mający za sobą najlepszą osobistą rekomendacją, moralności i dobrego sprawowania się, życzy objąć stosowny obowiązek w Warszawie, na Prowincji, lub w Cesarstwie.

2do. Rodowity Niemiec, mówiący także po polsku, obeznany z Buchalterją handlową, posiadający chlubne świadectwa, tak z odbytej praktyki, jako dobrego swego sprawowania; życzy przyjąć obowiązki Kassjera lub do prowadzenia Ksiąg w jakim handlu w Warszawie lub na Prowincji.

3tio. Są dwie Summy: jedna o 40, druga o 12 tysiącach, obiedwie dobrze obezpieczone, z których pierwsza na rok przyszły o Stym Janie ma być wypłacalną, całkowicie do odstąpienia lub do zaciągnienia na nie pewnej kwoty, do roku przyszłego.

4to. Z kaucją w gotowiźnie sześciotysiączną złożyć się mającą, życzy sobie pewien Mieszkaniec dobrze wykształcony, tak teorycznie jako i praktycznie w wiejskiem gospodarstwie, chlubnemi świadectwami swego sprawowania zaopatrzony, zarządu Dóbr Ziemskich tylko w Królestwie.

5to. Tu w Warszawie do dzieci porządnych Obywatelstwa, potrzebny i porządny Guwerner uzdatniony w nauki klassyczne, przynajmniej do klassy czwartej i w języku francuzkim; pryncypalnie ma być zaopatrzony w wiarogodne świadectwa z powołaniem się jeszcze na osobistą rekomendacją, swojego moralnego i przyzwoitego prowadzenia się; bez tych warunków, żaden z kandydatów poszukujących miejsca w Kantorze moim, ani w listę stosowną zapisanym, ani też komu bąć rekomendowanym nie będzie i nie może. Obok powyższych przedmiotów powinien dowieść Kandydat, że on w swoim powołanym zawodzie jest zamiłowanym i przyjętym honorem Obywatela, aby wychowanie dzieci na los obojętny, a Rodziców na smutny zawód niewystawił. *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Umarli i żywi.*

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* grać będzie od godz 6ej.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera ulica Krak:-Przedm: N. 451, Panny *Szyld* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej wprost Hotelu Lipskiego, nowo przybyłe Panny *Proc*, grać będą.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Gęś, Kapłon, Pieczeń, Polędwica, Mostek, Potrawa, Kotlety, Cynadry, Ryby.